Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389

Abonament: na poczcie: miesięcznie —,96 zł, kwartalnie 2,88 zł. wekspedycji: mies. 90 gr, kwart. 2,70 zł - Ogłoszenia: za miejsce 1-łam. i milim. w wyż 5 grosze przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 9 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

№ 16 | Września, czwartek, dnia 11 lutego 1926 r. | Rok VIII

„Stany Zjednoczone Europy".

Pomysł utworzenia z państw europejskich związku mniej więcej na wzór Stanów Zjednoczonych Północnej Ameryki nie jest bynajmniej nowy. Zwolennikom międzynarodówki, czyli socjalnym demokratom przyświeca on już oddawna i widzą oni w nim nawet krok nieodzowny na drodze do ostatecznego zapanowania socjalizmu nad dotychczasowym porządkiem świata. Najpierw może Stany Zjednoczone Europy, jako okres przejściowy, a potem wyraźna Międzynarodówka.

I jako przykład wysuwają tu socjaliści Stany Zjednoczone Północnej Ameryki. Mało ich to jednak obchodzi, że rozwój stosunków w Europie był i pozostał zupełnie inny, niż w Ameryce Północnej i że w tej ostatniej nie było odrębnych państw i organizmów narodowych, któreby utrudniały powstanie takiej unji. Tymczasem Europa posiada je w liczbie niemałej, często nawet istniejące już od tysięcy lat i chyba wpierw socjalizm musiałby wziąć górę nad nacjonalizmem we wszystkich państwach europejskich, zanimby mogło w Europie nastąpić powstanie takich Stanów Zjednoczonych. A na to jakoś wcale się nie zanosi.

Coprawda obecnie myśl utworzenia Stanów Zjednoczonych Europy propagują socjaliści z ogromną natarczywością, wyzyskując ku temu przedewszystkiem krytyczne położenie gospodarcze, jakiemu dzisiaj ulegają niemal wszystkie państwa europejskie. Tą drogą myślą obecnie ogół łatwiej pozyskać dla swoich pomysłów. I tak we Francji walczy o przeprowadzenie tej idei grupa socjalistów z Loucheurem na czele, w Niemczech przewodzi tej grupie znany poseł Breitscheidt, który nie tak dawno jeszcze głosił w parlamencie niemieckim, że Śląsk i Pomorze muszą koniecznie wrócić do Niemiec. Bardzo to więc podejrzany apostoł tej nowej idei! A w Polsce reprezentują ruch ten socjalistyczny poseł Niedziałkowski no i p. Diamand z narodu wybranego.

Wogóle trzeba dodać, że żydzi ze specjalną gorliwością, moralnie i materjalnie, popierają ideę stanów Zjednoczonych Europy, a czynią to niewątpliwie z nienawiści do wszystkich państw narodowych, zbyt odpornych na ich propagandę rozkładu.

Jak pod polit. względem umowy w rodzaju locarneńskich i inneby miały stanowić pierwszy poniekąd krok na drodze do urzeczywistnienia tej idei socjalistyczno-żydowskiej, tak pod względem gospodarczym w tymże samym celu wysuwa się już takie pomysły jak ustanowienie międzynarodowego organu dla udzielania kredytu i międzynarodowa organizacja wszelkiej produkcji przemysłowej, a dalej zniesienie granic celnych (!) w Europie wogóle i ustanowienie organu międzynarodowego dla rozdziału rynków zbytu. Tyle na początek.

Są to napozór bardzo piękne rzeczy i dla niejednego może będą one miały wiele uroku. Ale to rzecz pewna, że te pomysły i zrodzone z nich ewentualnie instytucje „międzynarodowe" służyłyby przedewszystkiem do zgnębienia jak najrychlejszego państw gospodarczo słabszych, przez wydanie ich na łup utajonym geszeftciarzom. Rządziliby wtenczas przecie daleko więcej niż dzisiaj ci, którzy decydują o udzielaniu kredytu, a wskutek zniesienia granic celnych zdołaliby wnet opornych nagiąć do swej woli.

Co najciekawsze jednak to rozpoczęcie już w tym duchu porozumiewania się naszych socjalistów ze socjalistami niemieckimi. Poufne narady w tych kwestjach toczyły się niewątpliwie już oddawna, ku czemu mianowicie nastręczała się sposobność odkąd p. Diamand przeniósł się do Berlina, jako członek delegacji polskiej do rokowań gospodarczych z Niemcami. Natomiast publicznie wystąpiono z tem na zgromadzeniu socjalistycznym 25. zm. w Gdańsku, zwołanem pod hasłem porozumienia Polski, Niemiec i Gdańska. Na tem zgromadzeniu wspomniany już socjalista Breitscheid przemawiał wyraźnie za utworzeniem Stanów Zjednoczonych Europy, a poparł go w tem p. Diamand, witany owacyjnie przez towarzyszy w Gdańsku.

Mówiono przy tej sposobności także o konieczności zgodnej współpracy Polski z Niemcami na polu gospodarczem, przyczem Gdańskowi oczywiście miałaby przypaść rola usłużnego, no i sowicie wynagradzanego za to przez obie strony pośrednika. O to głównie tu chodzi.

Wszelako mimo tej rozczulającej zgody między obu przedstawicielami socjalizmu, patrzy jednak rząd socjalistyczny w Berlinie jakby na nas wymusić najdogodniejsze dla siebie warunki w toczących się rokowaniach handlowych. A nawet posługuje się w tym celu takiemi sztuczkami, jak ataki na złotego i inne.

Ale bo też nic innego, tylko wzniosłe zdania o zgodzie sąsiedziej i współpracy gospodarczej mają Niemcy tu na eksport dla innych, sami zaś wolą dla siebie korzyści pewne i z góry zaważone. I propaganda socjalistyczna, jak to się już niejednokrotnie działo, idzie im tutaj znowu na rękę.

Bądźmy więc przezorni i ostrożni!

Sprawy kościelne

Z dniem 1 lutego br. przestały istnieć reprezentacje parafjalne. Na pewien czas, aż do rozporządzenia Władzy Duchownej, pozostaną dozory kościelne jako tymczasowe Rady parafjalne.

Ustrój korporacyj kościelnych, w skład którego wchodziły dozor kościelny i reprezentacja parafjalna wypływał z pruskiej ustawy majowej z r. 1878, którą Bismark kazał uchwalić, ażeby skrępować swobodę kościoła.

Według Konstytucji polskiej, oraz na mocy konkordatu przestały obowiązywać wszystkie ustawy antykościelne; będzie tak, jak dawniej było, że Władza Duchowna zamianuje w każdej parafji mężów uczciwych i kościołowi oddanych na prowizorów spraw kościelno-budowlanych.

- Kronika -

Września, dnia 10 lutego 1926 r.

Kalendarz rzymsko-katolicki: dzisiaj: Scholastyki, jutro: Objaw. M. B. w L.

* **Urząd Skarbowy** we Wrześni komunikuje: Przypomina się obowiązek złożenia do 15-go lutego 1926 r. zeznania o obrocie za II półr. 25. Formularze do zeznań można otrzymać bezpłatnie w tut. Urzędzie Skarbowym.

Przypomina się również, że zakłady handlowe kat III i IV i przemysłowe kat. VI do VIII utrzymywane przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze oraz zajęcia przemysłowe kat. I i II a i b, jakoteż samodzielne wolne zajęcia zawodowe winny do 1 lutego 1926 r. zapłacić podatek od obrotu osiągniętego w II. półroczu 1925.

Kto nie złoży zeznania o obrocie w terminie wyżej oznaczonym ulegnie karze grzywny od 50 do 500 złotych.

* **Niedzielny występ** Koła śpiew. „Moniuszko" na który składały się popisy chóru mieszanego i jednoaktowa sztuka ludowa z śpiewami „Za nic żydowskie swaty", wypadł nadspodziewanie dobrze. Młodzi amatorzy grali swobodnie i pewnie. Na szczególne wyróżnienie zasługuje Wojciechowa,oraz faktor żydek ostatni mimicznie bardzo dobry. Reszta amatorów grała bez zarzutu. Produkcje chóru mieszanego wykazały dużą poprawę formy a przy umiejętnem i energicznem kierownictwie dyrygenta p. M. Kromolickiego, chór w przyszłości, jeszcze godniej się reprezentować będzie.

Zgromadzeni goście (było ich niestety bardzo mało) frenetycznemi oklaskami dali wyraz swego zadowolenia.

Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna, która wynagrodziła amatorom poniesione trudy.

Dlaczego jednak, pomimo starannych ogłoszeń było tak mało (bo zaledwie połowa sali) gości? Inic.

* **Tow. Robotników Katolickich we Wrześni**, zamierzało, jak rok rocznie urządzić przedstawienie amatorskie połączone z zabawą taneczną w ostatnią niedzielę karnawału, tj. 14. bm. — Wobec ukazania się afiszy, zapowiadających na dzień ten odegranie „Spadkobiercy" przez miejsc. Bractwo Strzeleckie, zarząd Tow. nie chcąc stwarzać konkurencji zasłużonemu Bractwu Strzeleckiemu - od powziętego zamiaru odstąpił i urządza w wspomnianą niedzielę jedynie zabawę taneczną w sali „Odeon". Przedstawienie zaś odroczono do jednej z najbliższych niedziel. Zarząd Tow. Rob. Kat. żywi nadzieję, iż zamiar jego znajdzie poparcie ze strony miejscowego obywatelstwa, które licznem przybyciem na zabawę zadokumentuje swoją łączność z Tow. Rob. Kat. Zarząd.

* **Dyrekcja Gimnazjum Państwowego donosi**: Ministerstwo Wyznań Rel. i Ośw. Publ. rozporządzeniem z dnia 19 grudnia 1925. L.: 18655/II. wprowadziło z dniem 1-go marca br. jednolite na całym obszarze Rzeczypospolitej przepisy egzaminacyjne dla egzaminów dojrzałości. Normują one minimum

---

ALFRED ROMANOWICZ: 6)

Stanisław, Wawrzyniec Staszic.

Życie i działalność.

W stuletnią rocznicę śmierci autora „Przestróg dla Polski"

1826 — 1926.

Wychodząc z rozmyślań, nad zadaniami i celami, które człowiek na ziemi ma do spełnienia, oraz, co może mu zapewnić prawdziwe szczęście, dochodzi do konkluzji, że „zapewnia je tylko miłość bliźnich, ziszczana przez dobre czyny". Ten, kto przez swe życie poprawi i udoskonali los współczesnych lub całych plemion następnych, ten dopełnia całkowicie swe tu istnienia przeznaczenie, czyli te zamiary, jakie najwyższe Jestestwo w jego stworzeniu złożyło. Szczupły majątek — czytamy w autobiografji — jaki wziąłem, i to, co przez całe życie zebrać mogłem z największą starannością, ku temu, raz powziętemu celowi obracałem nieprzerwanie.

Po powrocie do kraju przebywa Staszic najczęściej w lubelskiem albo w Warszawie, skąd o składanej lasce, swej nieodstępnej towarzysce, odbywa dalekie podróże po ziemi ojczystej, głównie w Tatry i oddaje się ich naukowemu badaniu. Miał wprawdzie na tem polu poprzedników, niestety cudzoziemców (Francuza Hacquet'a, Anglika Townson'a) — jako Polak był jednak w tej dziedzinie pierwszym naukowym badaczem.

Wreszcie w r. 1801 zaczyna urzeczywistniać swe filantropijne zasady. Przychodzi mu mimowoli w pomoc rząd austrjacki, który potrzebując pieniędzy na wojnę z Napoleonem, wyprzedaje wszystkie starostwa, to jest miasteczka z okolicznemi wsiami tzw. b. Galicji wschodniej. Wtedy to nabywa Staszic za sumę przeszło 100000 zł starostwo hrubieszowskie, składające się z miasta Hrubieszowa i czterech przyległych wsi, liczące 4000 dusz. Położone w gliniastej, pszenicznej glebie, obiecywało przy umiejętnej gospodarce znaczne korzyści. Celem jego obecnie stało się wprowadzić w życie zasadę: „udoskonalać los współczesnych i całych ich plemion następnych". W tym celu przebywa w majątku swym bardzo często, a cały swój czas poświęca pracom naukowym i badaniu rolnictwa, podniesieniu i urządzeniu wzorowemu gospodarstwa i polepszeniu bytu ludu wiejskiego. W ciągu 20 letniej kulturalnej pracy, podnosi staranną gospodarką dobra swe do niebywałej kultury i świetności.

Przypominamy sobie tragiczny i zgrozą przejmujący obraz ówczesnego położenia ludu wiejskiego. Jego uszczęśliwienie stało się teraz wyłącznym celem Staszica. Chodził od wsi do wsi, od chaty do chaty, odwiedzał włościan, uczył ich lepszej gospodarki, wspierał radą i pieniędzmi. Przekonywał o korzyściach płynących dla zdrowia z utrzymywania czystości w mieszkaniach; dawał im drzewo ze swoich lasów na obory i chlewki, kazał stawiać na chatach kominy, a w izbach robić większe okna. Wreszcie w porozumieniu z gospodarzami dóbr hrubieszowskich zakłada Towarzystwo rolnicze hrubieszowskie, dla którego przeznacza wszystkie dochody z czynszów, młynów, lasów i najmu karczem. Towarzystwo miało na celu udzielanie sobie przez członków wzajemnej pomocy w razie nieszczęścia. Środkiem do tego miała być założona przez Staszica kasa ze znacznym stosunkowo kapitałem zakładowym. Przenikał nadto Towarzystwo duch szczytnie pojętego altruizmu, jak to możemy poznać z obowiązków względem członków, dotkniętych klęską pożaru, gradobicia, czy nieurodzaju. W pierwszym wypadku, dotknięty klęską żywiołową mógł liczyć na odbudowanie mu gospodarstwa przez członków Towarzystwa, w drugim obowiązani byli członkowie zsypać poszkodowanemu tyle zboża, ile byłby zebrał z posiewu. Statut Towarzystwa nakładał na gminy obowiązek zapewnienia swoim sierotom, ubogim i starcom utrzymania. W czterech gminach wiejskich oraz w samym Hrubieszowie szkoły pozostawały na etacie Towarzystwa, które nadto miało po jednym stypendjalnem miejscu, dla chłopca utalentowanego, ubogiego i pochodzącego z gmin hrubieszowskich, należących do Towarzystwa, w wojewódzkiej szkole w Lublinie, a później w akademji w Warszawie. Statut zapewniał też członkom pomoc lekarską; własny szpital z własnym lekarzem miał pokrywać wydatki na lekarstwa dla chorych i ubogich z części dochodów propinacji tj. ze sprzedaży wódki i piwa, oraz z części dochodów z najmu młynów, znajdujących się w Hrubieszowie. Reszta dochodów z wyszynku i młynów oraz dochody z tartaków i stawu, przeznaczono na pożyczki pieniężne dla członków Tow. ale tylko pod tym warunkiem, że będą zużyte na udoskonalenie rolnictwa, założenie fabryk i rękodzieł, prowadzenie kupiectwa albo też na budowanie murowanych domów. Gdyby gmina przyszła z czasem do stanu takiego dobrobytu, iżby z Kasy nie potrzebowała korzystać, kapitał ma róść wraz z odsetkami, a gdy tym sposobem wytworzy się nowy kapitał, wówczas, nie naruszając zakładowego, gmina obowiązaną jest zakupić wieś sąsiednią, wcielić ją do swego obrębu i na nią przelać wszystkie dobrodziejstwa zapisu, z których sama korzysta. Te zakupy miały więc rozszerzać do nieskończoności; nad ścisłem zaś wykonaniem ustawy, czuwać miał odpowiednio upoważniony prawnik, oraz inni urzędnicy nadani gruntami.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

wieku na ukończony 17½ rok życia w dniu egzaminu. Ponadto zmierzają do wydobycia z ucznia indywidualnych zamiłowań, dając mu możność wyboru przedmiotów egzaminu w zakresie danych grup dla poszczególnych typów zakładów. Tzw. ekwiwalenty zostały zniesione. Egzamin pisemny obejmuje 3 przedm., ustny wraz z religją pięć. Uwolnienie ucznia z egzaminu w zakresie danego przedmiotu uwarunkowane jest conajmniej dobremi postępami w klasie VIII oraz takimże wynikiem części pisemnej egzaminu. W porównaniu z przepisami dotąd obowiązującemi — trudności w egzaminie będą obecnie znaczniejsze, tembardziej, że na wynik jego wpływają także postępy ucznia od klasy VII począwszy.

* **Najbliższa konferencja wywiadowcza** w gimnazjum w sprawie postępów w nauce, zachowaniu się i pilności uczniów odbędzie się w czwartek, dnia 18. bm od godz. 3—4 popoł. w salach parterowych budynku.

* **Podania o uwolnienie od opłaty szkolnej** za II. półrocze br. szk. winni uczniowie, mający ku temu warunki składać do rąk swych gosp. klas do dnia 15. bm. włącznie. Podań po terminie wniesionych bezwarunkowo się nie przyjmie.

* **W miejscowej Bursie im. Dra Marcinkowskiego** jest z dniem 15. bm. do obsadzenia jedno miejsce dla ucznia gimnazjalnego. Zgłoszenia pisemne składać należy do rąk prefekta wzgl. w kancelarji Dyrekcji Gimnazjum Państwowego.

— **Strzałkowo.** (Kradzieże.) Mnożą się u nas kradzieże, a żadnej dotychczas nie wykryto. Po kradzieży u p. Łukaszewskich, nastąpiła u p. Daneckich, później u proboszcza ks. Morawskiego, a w zeszłym tygodniu u pp. Marcinkowskich, a w tym tygodniu w restauracji dworcowej u p. Jarmuszkiewicza. Restaurację zamknięto o 2 godz. w nocy. Złodzieje widocznie około trzeciej godziny wkradli się oknem i zrabowali 100 but. wina, obrusy ze stołów, naczynia alpacowe, najrozmaitsze delikatesy i znajdującą się w kasie gotówkę. Wyrządziwszy szkodę na przeszło 1 500 zł, znikli bez śladu. Przed tą kradzieżą tej nocy usiłowali włamać się do p. Przywarskiego, lecz tam ich spłoszono, Kradzieży tej towarzyszyło otrucie psów u p. Köbla sąsiada p. Jarmuszkiewicza. Obywatelstwo rozgoryczone szemrze na brak energji ze strony organów bezpieczeństwa. U pp. Jarmuszkiewiczów jest to szósta z rzędu kradzież. Mi.

Nerwowość sowiecka

Prasa sowiecka okazuje wielkie zdenerwowanie z powodu mającego się odbyć kolejnego zjazdu reprezentantów państw bałtyckich w marcu. Zjazd ów ma załatwić sprawy prawne i gospodarcze, prasa zaś sowiecka, idąc z prasą berlińską, twierdzi, jakoby tematem narad konferencji ministrów spraw zagranicznych miałyby być kwestje polityczne. Co więcej, berlińskie dzienniki utrzymują, jakoby pan Skrzyński zamierzał zaproponować pakt gwarancyjny, będący faktycznie hegomonją Polski nad państwami bałtyckiemi.

Sowjety zapewniają, iż gotowe są natychmiast zawrzeć układy gwarancyjne z każdem państwem oddzielnie, a nie zgodzą się nigdy na pakt z związkiem państw bałtyckich.

Alarmy takie pojawiają się systematycznie co pewien czas i, jak zwykle, nie mają żadnych podstaw.

-- Dział zadań umysłowych --

Logogryf

ułożył X. Prob. Edm. Konarski·

Z podanych 44 sylab ułożyć 15 słów według niżej podanego znaczenia tak, żeby początkowe litery i końcowe, czytane z góry na dół, dały nazwisko męża, około powiatu wrzesińskiego wielce zasłużonego.

Sylaby: a a a ar bo ce ci ci cje ec go guo ha ju kusz men mi mo mor na nan ni nje nuś ol fro ra ra ran re ri row ry sa stur styk su ta te ti tow usz wa wicz.

Znaczenie wyrazów:

1. Czasem dobry, czasem zły.
2. Znana wyprawa grecka.
3. Kwiaty.
4. Miasto w Rosji europejskiej.
5. Sekta w Czechach.
6. Przepiękny pałac w Hiszpanji.
7. Miasto w Wielkopolsce.
8. Miasto w Polsce.
9. General Ruski.
10. Wyspa w Azji.
11. Człowiek bez wiary.
12. Wzniosłe przy urocz. kośc.
13. Zdrobniałe Imię żeńskie.
14. Szukaj w pacierzu.
15. Miasto we Włoszech.

Rozwiązanie logogryfu w nast. numerze.

Trafne rozwiązanie Logogryfu skautowskiego: „Idźcie zobaczyć szopkę harcerską“ złożoną z następujących 15 wyrazów: 1. januariusz, 2. drogowskaz, 3. źrebiątko, 4. cyklop, 5. indyk, 6. Eleonora, 7. Halicz, 8. oaza, 9. browar, 10. Ceranja, 11. cele, 12. Zeler, 13. Cyprys, 14. irak, 15. Europa nadesłało 35 osób mianowicie: E. Głuch Graboszewo, St. Sobczyk, K. Konieczny Czachrowo, M. Nowak, W. Robakowska, Hel. Nowaczyńska, Ed. Jankowiak, F. Degner, St. Mazur, Andrz. Mazur, Edw. Nawrocki, Łagoda, L. Grajek Miłosław, D. Jałoszyński Szemborowo, Z. Garstecki, Z. Ochotny, E. Staszak Strzałkowo, Al. Kizierowski, W. Hoffman, M. Marcinek, L. Czyżak Strzałkowo, Ad. Zalewski., St. Swiderski, Alf. Banaszak, Ed. Sobkowiak, F. Grobelniak, K. Kraski, M. Smaruj, Z. Wojciechowski, F. Labjakówna, A. Tokłowicz, St. Koza, W. Ostrowski, J. Szymański, i St. Kaczmarek.

Przy losowaniu przypadła I. nagroda St. Kaczmarkowi, II. J. Szymańskiemu, III. W. Ostrowskiemu, IV. St. Kozie, V. Al. Tokłowiczowi.

Składki i pokwitowania

W miejsce przybycia na Koncert Bursy złożyli: M. Schoenowie 5 zł.

— Na pomnik dla poległych: Józef Trawiński Gulczewko 25 zł.

— W miejsce przybycia na bal Bractwa Strzeleckiego złożyli: pp. Goślińscy 10 zł, prezyd. Zychlińska Gorazdowo 30 zł.

Z życia Towarzystw

*„ **„Cześć Pieśni!“** Miesięczne Zebranie Tow. śpiew. „Moniuszko“ odbędzie się w czwartek, dnia 11. bm. o godz. 8-mej wieczorem w lokalu zebrań p. Kulczaka („Odeon“). O liczne i punktualne przybycie prosi Zarząd.

*„ Miesięczne Zebranie Tow. Zjed. Murarzy odbędzie się w niedzielę, dnia 14. bm. o godz. 1,30 popoł. w lokalu p. Janiszewskiego. Dla ważnych spraw prosi o liczne przybycie Zarząd.

*„ Zebranie Grupy Inwalidów Wojennych w Sokolnikach. W niedzielę, dnia 14. bm. o godz. 12,15 w lokalu p. Gibowskiego. Dla ważnych spraw liczne przybycie pożądane. Zarząd.

Sprawy gospodarcze

Notowania oficjal. Giełdy Zbożowej w Poznaniu

Ceny dla handlu hurtownego.
Loco Poznań za 100kg. w ładunkach wagonowych.

Żyto	19,25-20,25	Ziemn. fabr.	-
Pszenica	32,00-34,00	„ jad.	-
Jęczmień zim.	20,-21,	Słoma żytn. l.	1,80-2,00
„ brow.	21,-23,	„ „ pr.	2,85-3,05
Owies	19,25-20,25	Siano pras.	8,60-9,60
Mąka żytn.	31,25-32,25	„ luźne	6,35-7.15
„ pszenna	52.00-55.00	Tatarka	-
Ospa żytnia	13,25-14,25	Groch vikt.	35-39
„ pszenna	15,00-16,00	Groch polny	28-29
Wyka	-	Seradela	21-24
Łubin nieb.	13-15	Konicz. cz.	165-210
Łubin żółty	16-18	„ b.	185-245
Peluszka	-	Rzepak nowy	-

Warszawa, 8. 2. Dolary 7,30 Stockholm —.—, Londyn 35.56, Paryż 27.40, Praga 21.61, Szwajcarja 140.80, Wiedeń 102.75, Włochy 29.45, Holandlja 293.10.

Poznański targ na bydło

Za bydło rogate	I. kl. 100—	II. kl. 92—	III. kl. 80—
Za cielęta	I. kl. 100—	II. kl. 90—	III. kl. —80
Za owce	I. kl. 76—80	II. kl. 68—70	III. kl. 58—60
Za świnie	I. kl. 150—	II. kl. 144—148	III. kl. 132—136

Abon. Orędownik Wrzesiński!

Pielęgnowane włosy

to najwspanialsza ozdoba kobiety

I jakże łatwe jest racjonalne pielęgnowanie włosów.

Mycie głowy każdego ósmego lub czternastego dnia świetnym, wypróbowanym Schampoonem z czarną główką uwalnia skórę głowy i włosy od wszelkich nieczystości, rozpuszcza zbyteczny tłuszcz i działa w sposób ożywiający i dezynfekujący na skórę głowy. Włosy otrzymują jedwabisty połysk, stają się puszystemi i pełnemi i dają się łatwo fryzować. Przy kupnie żądać należy zawsze **Schampoonu z czarną główką** i zwracać baczną uwagę na obok zamieszczoną markę ochronną.



Wyłączna sprzedaż:
Zakłady Przemysłowe
Karol Szopper S. A., Bielsko (Śląsk).

Dnia 8. bm. zmarł członek nasz

śp.

Jan Braun

Pogrzeb odb. się w czwartek, dnia 11. bm. o g. 4 30 popoł z domu żałoby przy ul. Polnej.

O jaknajliczniejszy udział w pogrzebie Szan. Kolegów uprasza

Przymusowy Cech krawiecki we Wrześni.

Za złożone z okazji naszego srebrnego wesela dowody pamięci i przyjaźni na tej drodze wszystkim znajomym i przyjaciołom

serdecznie dziękujemy.

Brunon Tessmer z żoną.

Września, 8 lutego 1926 r.

Ze względu na to, że **do konwersji niemieckiej pożyczki wojennej** konieczne jest podanie numerów obligacyj, a sztuki oryginalne IX. pożyczki (obligacje) znajdują się w Berlinie, donosimy, że konwersje IX. niemieckiej pożyczki wojennej dokonać winni subkrybenci sami.

Wzywamy przeto do odbioru poświadczeń na subskrypcję tejże pożyczki najpóźniej **do dnia 10-go kwietnia 1926 r.** i nadmieniamy, że za ewentualnie powstałe straty nie odpowiadamy.

Dalej wzywamy wszystkich, którzy złożyli u nas niemieckie pożyczki do administracji, aby zgłosili się w przeciągu 1 tygodnia w niżej podpisanej kasie.

W przesyłaniu i wystawianiu wniosków pośredniczy

Powiatowa Kasa Oszczędności.

Wizytówki wykonuje szybko i tanio drukarnia Prądzyńskiego.

Bractwo Strzeleckie we Wrześni

urządza

na rzecz budowy strzelnicy

dnia 14 lutego br. o godz. 7.30 wiecz.

w sali p. Bartkowiaka

przedstawienie teatralne.

Odegraną będzie komedja

Grzymały-Siedleckiego

pod tytułem

Spadkobierca

w 3 aktach.

Osoby:

Obierzyński.	Bitkowska.
Babcia.	Antoni, kamerdyner.
Pani Katarzyna.	Cwierciak.
Panna Wikta.	Pani Młodziejowska.
Józef Siekierka sen.	Jaga
Józef Siekierka jun.	Michalina młode służ. dw.

Ceny miejsc: rez. 3 zł, I. m. 2 zł, II m. 1,50 zł, wstęp na salę 1 zł, wojskowi wyłącznie pp. oficerów wstęp na salę 60 gr. **Przedsprzedaż biletów** począwszy od środy, dnia 10-go bm. w księgarni p. A. Prądzyńskiego we Wrześni.

Koncert 68 p. p.

Po przedstaw. zabawa taneczna.

Licytacja przymusowa!

W sobotę, dnia 13-go lutego 1926 r. o g. 9.30 przedp. sprzedam publicznie **w Kornatach u gospod. Podlewskiego** najw. dając. za natychm. zapłatą:

2 świnie á 1 ctr.

Janicki, komornik sądowy, Września.

Szanownej Klienteli miasta Wrześni i okolicy donoszę uprzejmie, że po dłuższej przerwie otworzyłem z dniem 8. bm. ponownie mój

interes rzeźnicki.

Staraniem moim będzie zadowolić Szanowną Klientelę doborowym towarem. Przez skorą i rzetelną obsługę pragnę zaskarbić dawne zaufanie.

Z poważaniem

Fr. Tokłowicz, Warszawska 35.

Majętność Ruszkowo powiat Środa

ma

gumienną słomę, jęczmienną, owsową i żytnią furami do oddania oraz buraki pastewne.

P. T.

Publiczności m. Wrześni i okolicy donoszę uprzejmie, iż **z dniem 13. bm. otwieram**

interes rzeźnicki.

Staraniem moim będzie Szanowną Klientelę dobremi wyrobami i cenami umiarkowanemi zadowolić. Prosząc o poparcie, kreślę się

z poważaniem

M. Kurkowski, Kościelna 10 (dawn. Tobolski).

Poszukuję

2 krowy

rasowe

wysoko - cielne wzgl. świeżo-dojne, dające dziennie około 20 lt. mleka.

Paweł Sobur, Bierzglin.

Bibljotekę

Domu Polskiego

ma na składzie

księgarnia

A. Prądzyńskiego.